

Sygn. akt VI P 58/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Napiórkowska - Kasa

Ławnicy: Wiesława Bożenna Benedysiuk, Jadwiga Janina Piłatkowska

Protokolant: protokolant sądowy Aleksandra Łaszuk

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko D. M.

o ustalenie stosunku pracy, wydanie świadectwa pracy, wynagrodzenie, koszty z tytułu korzystania z samochodu prywatnego do celów służbowych, ustalenie możliwości zatrudnienia na stanowisku dyrektora ekonomicznego, odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę

I. Oddala powództwo o ustalenie stosunku pracy i wydanie świadectwa pracy.

II. Umarza postępowanie w części dotyczącej ustalenia możliwości zatrudnienia na stanowisku dyrektora ekonomicznego i odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

III. Uznaje się niewłaściwym rzeczowo i przekazuje sprawę do Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie w części dotyczącej wynagrodzenia i kosztów z tytułu korzystania z samochodu prywatnego do celów służbowych.

IV. Zasądza od powoda T. P. na rzecz pozwanego D. M. kwotę 319,90 zł. (słownie: trzysta dziewiętnaście złotych 90/100) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 240,00 zł. (słownie: dwieście czterdzieści złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 79,90 zł. (słownie: siedemdziesiąt dziewięć złotych 90/100) tytułem zwrotu kosztów związanych z przesłuchaniem strony w miejscu zamieszkania.

(...)

Sygn. akt VI P 58/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 stycznia 2014 roku (data na kopercie) powód T. P. wniósł o ustalenie, że łączył go z pozwanym D. M. stosunek pracy od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 31 sierpnia 2011 roku, a także o wydanie świadectwa pracy za ten okres, zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 26.928,00 zł tytułem wynagrodzenia za pracę, zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 4.680,48 zł tytułem zwrotu kosztów za korzystanie z samochodu w celach służbowych, ustalenie, że powód miał obiecane przez pozwanego od 1 września 2011 roku zatrudnienie na stanowisku dyrektora

ekonomicznego, zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 15.000,00 zł tytułem odszkodowania za zerwanie umowy zatrudnienia na stanowisku dyrektora ekonomicznego oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanego odsetek od poszczególnych żądanych kwot.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że wykonywał dla pozwanego w okresie objętym pozwem pracę na stanowisku koordynatora. Powód podał, że jego wynagrodzenie za pracę miało wynosić nie mniej niż 3.366,00 zł brutto oraz miał otrzymywać zwrot kosztów przejazdu prywatnym samochodem w celach służbowych, z którego to tytułu otrzymał od pozwanego jedynie 150,00 zł. Ponadto powód dodał, że w lipcu 2011 roku miał otrzymać od pozwanego ustną obietnicę angażu na stanowisku dyrektora ekonomicznego od dnia 1 września 2011 rok, jednak dnia 4 września 2011 roku pozwany miał go poinformować, że nie obowiązują żadne ustalenia. Powód podniósł, że nie otrzymał od pozwanego umowy o pracę mimo wielokrotnych monitów.

(pozew – k. 1 – 4)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podał, że w okresie od stycznia do czerwca 2011 roku powód wykonywał na jego rzecz usługę transportową dotyczącą przewozu dzieci niepełnosprawnych na trasie dom – szkoła – dom, wykonywał on tę usługę własnym samochodem, otrzymał za to uzgodnione wynagrodzenie. Jednocześnie pozwany zaprzeczył, aby powód wykonywał na jego rzecz pracę na stanowisku koordynatora. Pozwany dodał, że w strukturze jego przedsiębiorstwa w 2011 roku nie istniało ani stanowisko koordynatora, ani stanowisko dyrektora ekonomicznego. Pozwany podał także, że nigdy nie ustalał z powodem zatrudnienia go na stanowisku dyrektora ekonomicznego.

(odpowiedź na pozew – k. 45 – 51)

Na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2015 roku powód sprecyzował powództwo wnosząc o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od 2 stycznia 2011 roku do 5 września 2011 roku, o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 26.928,00 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za cały okres świadczenia pracy, kwoty 4.680,48 zł tytułem kosztów używania prywatnego samochodu do celów służbowych.

Na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 roku powód ostatecznie sprecyzował powództwo, wnosząc o ustalenie istnienia stosunku pracy między nim a pozwanym w okresie od 2 stycznia 2011 roku do 31 sierpnia 2011 roku. Jednocześnie cofnął on pozew w zakresie roszczenia o ustalenie, że miał obiecane przez pozwanego od 1 września 2011 roku zatrudnienie na stanowisku dyrektora ekonomicznego, a także w zakresie roszczenia o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 15.000,00 zł tytułem odszkodowania za zerwanie umowy zatrudnienia na stanowisku dyrektora ekonomicznego. W pozostałej części powód podtrzymał żądania pozwu.

(protokół rozprawy z dnia 09.04.2015r. – k. 73 – 74, protokół rozprawy z dnia 12.06.2018r. od 00:04:41 do 00:12:42)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany D. M. w 2011 roku prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) w W.. Działalność tę prowadził od 1992 roku i w jej ramach zajmował się między innymi organizowaniem transportu dzieci niepełnosprawnych z domu do szkoły i z powrotem ze szkoły do domu.

(dowód: wydruk z (...) k. 54, zeznania pozwanego D. M. – k. 264 – 268)

Początkowo współpracę z pozwanym nawiązał syn powoda S. P.. Jeździł on jako kierowca przywożący dzieci niepełnosprawne z domu do szkoły i odwożący je z powrotem do domu po skończonych zajęciach. Syn powoda nie pracował u pozwanego na podstawie umowy o pracę, ale jako pracownik swojej żony, która zawarła cywilnoprawną umowę z pozwanym i wystawiała na tej podstawie comiesięcznie faktury do zapłaty przez pozwanego. Synowa powoda

zarejestrowała działalność gospodarczą pod firmą (...) w W.. Synową powoda oraz pozwanego łączyła umowa o świadczenie usług w okresie od 1 września 2010 roku do 14 września 2011 roku.

(dowód: wypowiedzenie umowy z dnia 14.09.2011r. – k. 67, umowa nr (...). (...) świadczenia usług – k. 68 – 70, zeznania pozwanego D. M. – k. 264 – 268)

W 2011 roku pozwany nie zatrudniał nikogo na podstawie umowy o pracę. Było to spowodowane tym, że jego działalność była okresowa. Przewóz dzieci niepełnosprawnych odbywał się tylko w czasie roku szkolnego i przed rozpoczęciem każdego kolejnego roku szkolnego pozwany stawał do przetargu na przewóz dzieci. Pozwany współpracował z wieloma kierowcami, którzy mieli albo własną działalność gospodarczą, albo byli pracownikami innych podmiotów, z którymi powód miał zawarte umowy o współpracy.

(dowód: zeznania pozwanego D. M. – k. 264 – 268, zeznania świadka J. W. – protokół rozprawy z dnia 27.10.2016r. od 00:08:20 do 00:51:09)

Na początku 2011 roku powód rozpoczął współpracę z pozwanym. W ramach tej współpracy powód miał zająć się przewozem jednego dziecka niepełnosprawnego, używał przy tym swojego prywatnego samochodu. Strony uzgodniły stałą stawkę za jeden dzień przewozowy w wysokości 160,00 zł, która zawierała również rozliczenie kosztów używania samochodu prywatnego przez powoda. Po zakończeniu każdego miesiąca pozwany pobierał zaświadczenie ze szkoły odnośnie liczby dni, w których dziecko chodziło do szkoły i po przemnożeniu tej liczby przez stawkę wypłacał powodowi wynagrodzenie za przewóz. Wynagrodzenie to było wypłacane powodowi w gotówce. Strony nie uzgodniły żadnego stałego miesięcznego wynagrodzenia. Pozwany nie miał zamiaru zatrudniać powoda na umowę o pracę, a powód też nie zgłaszał takiego żądania. Powód rano, około 7 rano, przewoził dziecko z domu do szkoły, trwało to około 1,5 godziny, potem miał je po południu, około godziny 15, odebrać ze szkoły i przywieźć do domu, co również trwało około 1,5 – 2 godziny. Pomiędzy zawiezieniem dziecka do szkoły, a odwiezieniem go z powrotem do domu, powód miał czas wolny, którym mógł swobodnie dysponować.

Pozwany nie wydawał powodowi żadnych poleceń służbowych, nie nadzorował w żaden sposób pracy powoda. Powód nie musiał wykonywać pracy osobiście. Jak powód nie mógł wykonać przewozu to pozwany zlecał przewóz innemu kierowcy, z którym współpracował. Powód nie miał żadnych wyznaczonych przez pozwanego godzin pracy, nie musiał podpisywać listy obecności. Powód sam sobie ustalał godziny pracy. Współpraca powoda z pozwanym trwała do czerwca 2011 roku.

Powód z czasem zaczął proponować pozwanemu, że pomoże mu w ulepszeniu prowadzenia jego działalności. Podczas ferii zimowych 2011 roku powód zaoferował, że pomoże ustalić nowe trasy przewozu dzieci, aby efektywniej wykorzystać kierowców. Powód zaoferował, że zrobi to za darmo, bez żadnego wynagrodzenia, zajął się tym razem z synem pozwanego i kierowcą J. W.. Pozwany nie wskazywał powodowi w jakich godzinach miał zająć się tym ustalaniem tras, zależało to od dogadania się pomiędzy powodem, synem pozwanego i J. W., którzy między sobą ustalali o której godzinie się spotkają. Powód również sporadycznie pomagał pozwanemu przekazując pieniądze kierowcom współpracującym z pozwanym, parę razy kontrolował tych kierowców.

(dowód: zeznania pozwanego D. M. – k. 264 – 268, zeznania świadka J. W. – protokół rozprawy z dnia 27.10.2016r. od 00:08:20 do 00:51:09, zeznania świadka R. G. – protokół rozprawy z dnia 27.10.2016r. od 01:04:10 do 01:18:48, zeznania świadka A. D. - protokół rozprawy z dnia 27.10.2016r. od 00:51:49 do 01:03:45, zeznania świadka D. M. – k. 100 – 104, zeznania powoda T. P. – protokół rozprawy z dnia 12.06.2018r. od 00:13:53 do 00:45:39)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów, których wiarygodność nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadków i stron, różnie jednak oceniając ich wiarygodność. Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków A. D., R. G. i D. M., są one bowiem ze sobą zgodne i spójne. Odnośnie zeznań

pozwanego D. M., Sąd nie dał im wiary jedynie w zakresie, w jakim pozwany twierdzi, że żadnych innych czynności oprócz przewozu dziecka niepełnosprawnego powód na jego rzecz nie wykonywał, gdyż z zeznań pozostałych świadków wynika, że powód sporadycznie kontrolował kierowców i przywoził im wynagrodzenie. W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania pozwanego za wiarygodne, znajdują one bowiem potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Odnośnie zaś zeznań świadka R. G. Sąd miał na uwadze, że świadek ten wskazał, że powód sam mówił o sobie, że jest dyrektorem oraz, że koordynuje transport. Jednak samo nazywanie przez powoda w ten sposób swojego stanowiska nie przemawia jeszcze za faktycznym powierzeniem mu tego typu funkcji przez pozwanego. Jednocześnie z zeznań pozwanego wynika jednoznacznie, że nie powierzył on powodowi takiego stanowiska. Świadek R. G. zaś zeznał, że nie wie nic o innych czynnościach wykonywanych przez powoda poza przewozem dzieci.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. W. w zakresie, w jakim twierdzi on, że powód nie przewoził dzieci do szkoły, z zeznań pozostałych świadków, a przede wszystkim z zeznań świadka R. G., który był ojcem dziecka przewożonego przez powoda, wynika jednak, że powód się takim przewozem zajmował od stycznia do czerwca 2011 roku. Sąd nie dał też wiary zeznaniom świadka J. W. w zakresie, w jakim twierdzi on, że powód był przygotowywany przez pozwanego do pomocy w prowadzeniu firmy pozwanego, Sąd miał bowiem na uwadze, że świadek użył sformułowania, że wydaje mu się, że tak było, a ponadto przeczą temu zeznania pozwanego i jego syna. W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne. W szczególności potwierdza on, że powód brał udział w przygotowaniu nowych tras podczas ferii zimowych 2011 roku i jednocześnie, że nie było to związane z żadnym wynagrodzeniem.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim powód twierdzi, że miał zająć się naprawą firmy pozwanego, całą dokumentacją, od księgowości aż do logistyki, nie znajduje to bowiem potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Z zeznań pozostałych świadków oraz pozwanego wynika bowiem, że powód zajmował się przewozem dziecka niepełnosprawnego, a jedynie sporadycznie kilka razy skontrolował innych kierowców, czy też przywoził innemu kierowcy wynagrodzenie. Sąd miał na uwadze, że świadek J. W. zeznał, że powód dawał pieniądze na paliwo, zbierał faktury od kierowców, jednak nie można z tego wywnioskować, że powód zajmował się kompleksowo prowadzeniem działalności pozwanego. Tym bardziej, że świadek J. W. wskazał, że trwało to bardzo krótko. Widział on powoda w takiej sytuacji zaledwie parę razy, jednocześnie zeznał wcześniej, że nie ma wiedzy co do tego, jakie czynności i działania wykonywał powód na rzecz pozwanego. Świadek A. D. zeznał, że powód przekazywał czasem pieniądze kierowcom, jednak również z zeznań tego świadka wynika, że miało to miejsce sporadycznie, incydentalnie. Jednocześnie z zeznań świadków A. D. i J. W. wynika, że powód był zaprzyjaźniony z pozwanym, wobec czego część czynności wykonywanych przez powoda mogła wynikać jedynie z przysługi dla pozwanego. Przede wszystkim Sąd miał jednak na uwadze, że świadkowie J. W., A. D. i R. G. nie są w stanie podać na jakich zasadach i warunkach powód współpracował z pozwanym.

Nie są wiarygodne zeznania powoda w zakresie, w jakim twierdzi on, że od kwietnia 2011 roku zaczął rozmawiać z pozwanym o zawarciu umowy o pracę, nie znajduje to potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach samego pozwanego. Sąd miał ponadto na uwadze, że powód nie przedstawił jakichkolwiek dokumentów, w których miałby się zwracać z taką prośbą o zawarcie umowy o pracę, nie bez znaczenia jest również fakt, że powód podnosi kwestię rzekomych ustaleń co do zawarcia umowy o pracę dopiero po niemal 3 latach od zakończenia współpracy pomiędzy stronami. Analogicznie nie są dla Sądu wiarygodne zeznania powoda co do tego, że umówił się on na stałe wynagrodzenie miesięczne w kwocie nie więcej niż 3.400,00 zł. Sąd nie dał powodowi również wiary w zakresie, w jakim twierdzi, że nie miał wypłacanego wynagrodzenia za pracę oraz, że pozwany nie zapłacił mu za paliwo, Sąd bowiem miał na uwadze, że nie jest wiarygodnym, oceniając zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i na podstawie życiowego doświadczenia, aby powód pracował za darmo dla pozwanego przez pół roku, a potem przez niemal 3 lata nie upomniął się o wynagrodzenie. Wreszcie nie są wiarygodne zeznania powoda, aby miał codziennie kontrolować kierowców z rana i po południu, skoro jednocześnie miał zajmować się w tych godzinach przewozem dziecka niepełnosprawnego.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w zakresie, w jakim przyznaje, że zajmował się rozwożeniem dziecka niepełnosprawnego oraz w zakresie, w jakim przyznaje, że pozwany nie wyznaczał mu czasu pracy i powód samodzielnie ustalał swoje godziny pracy.

Odnosnie zaś dokumentów z k. 133 – 159 akt sprawy Sąd uznał, że nie potwierdzają one, aby powód miał zajmować się całą działalnością gospodarczą pozwanego, a jedynie są to dokumenty, które powód uzyskał w związku z dostępem do dokumentacji pozwanego przy ustalaniu nowych tras przewozu dzieci, czym zajmował się razem z synem pozwanego i J. W. podczas ferii zimowych 2011 roku.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest roszczenie powoda o ustalenie istnienia stosunku pracy oraz o związane z tym roszczenia pieniężne o wynagrodzenie za pracę, zwrot kosztów używania prywatnego samochodu do celów służbowych, a także roszczenie o wydanie świadectwa pracy.

W pierwszej kolejności Sąd zajął się roszczeniem powoda o ustalenie istnienia stosunku pracy, od rozpoznania tego roszczenia zależą bowiem pozostałe roszczenia podniesione przez powoda.

Na wstępie należy zauważyć, że podstawą prawną dla powództw o ustalenie istnienia prawa bądź stosunku prawnego jest regulacja z art. 189 KPC. Zgodnie z tym przepisem powód musi wykazać dodatkowo istnienie interesu prawnego uzasadniającego jego roszczenie. Interes ten stanowi więc podstawową przesłankę materialnoprawną powództwa o ustalenie, a jednocześnie jest on kryterium zasadności wyboru tej formy ochrony praw podmiotowych. Przez „interes” należy rozumieć potrzebę wynikającą z sytuacji, w jakiej powód się znalazł, natomiast „prawny” dotyczy szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych podmiotu. Powództwo o ustalenie zmierza do usunięcia stanu niepewności w łączącym strony stosunku prawnym. W wyroku z dnia 5 grudnia 2002 roku (sygn. akt I PKN 629/01) Sąd Najwyższy wskazał, że na podstawie art. 189 KPC pracownik ma interes prawny w ustaleniu rzeczywistej treści realizowanego stosunku pracy, jeżeli dochodzone ustalenie ma charakter niemajątkowy lub sprawia, że oparte na nim potencjalne roszczenia majątkowe mogą się zaktualizować dopiero w przyszłości. Sąd miał na uwadze, że powód w niniejszej sprawie podniósł roszczenia o zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia za pracę, a także o wydanie świadectwa pracy. W ocenie Sądu jednak podniesione roszczenia nie wyczerpują całkowicie interesu prawnego powoda w odrębnym ustaleniu istnienia stosunku pracy, nie są to bowiem jedyne roszczenia wynikające, czy związane z istnieniem stosunku pracy, wobec czego mogą się w przyszłości po ustaleniu stosunku pracy zaktualizować inne potencjalne roszczenia powoda. Ponadto powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy jest w przepisach proceduralnych wyróżnione jako specjalny rodzaj powództwa o ustalenie (art. 476 § 1 pkt 1 KPC), co należy traktować jako wskazanie, że regułą (praktycznie bez wyjątków) jest uznanie istnienia interesu prawnego w takim ustaleniu (wyrok Sądu Najwyższego z 2.06.2006 r., sygn. akt I PK 250/05, wyrok Sądu Najwyższego z 5.12. 2002 r., sygn. akt I PKN 629/01, wyrok Sądu Najwyższego z 29.03.2001 r., sygn. akt I PKN 333/00). W związku z powyższym Sąd uznał, że interes prawny powoda w niniejszej sprawie istniał obiektywnie.

Aby rozstrzygnąć w niniejszej sprawie, czy strony łączył stosunek pracy w pierwszej kolejności należy określić, jakie są przesłanki, które przemawiają za istnieniem takiego stosunku prawnego i odróżniają go jednocześnie od stosunku cywilnoprawnego. Z analizy regulacji art. 22 § 1 KP wynika, iż cechami stosunku pracy są: wykonywanie przez pracownika pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, wykonywanie tej pracy osobiście i pod kierownictwem pracodawcy, a także wyznaczenie przez pracodawcę miejsca i czasu pracy, zaś sam pracodawca zobowiązuje się w ramach tego stosunku do zapłaty pracownikowi wynagrodzenia (tak też: wyrok SN z dnia 07.10.2009r., sygn. akt III PK 39/09, wyrok SN z dnia 09.01.2001r., sygn. akt I PKN 872/00). Warto też dodać, że art. 22 KP nie stwarza domniemania zawarcia umowy o pracę (tak też wyrok SN z dnia 19 listopada 2013 roku, sygn. akt I PK 153/13).

Z ustaleń poczynionych w toku postępowania przez Sąd wynika, że strony uzgodniły rodzaj wykonywanych przez powoda czynności, a mianowicie przewóz dziecka niepełnosprawnego z domu do szkoły i z powrotem ze szkoły do domu. Poza tym sporadycznie powód zajmował się także kontrolowaniem innych kierowców pracujących dla

pozwanego, czy przekazywaniem tym kierowcom wynagrodzenia. Ponadto w okresie ferii zimowych powód zajmował się ustalaniem tras na dalszą część roku szkolnego. Sąd ustalił też, że strony uzgodniły wynagrodzenie, które przysługiwało powodowi za przewóz dziecka niepełnosprawnego. Jednocześnie nie zostało między stronami określone żadne wynagrodzenie za pozostałe czynności wykonywane przez powoda. Strony uzgodniły więc wynagrodzenie oraz zakres pracy. Te przesłanki są spełnione. Jednak analizując dalej okazuje się, że brak jest spełnionych pozostałych przesłanek przemawiających za istnieniem stosunku pracy. Powód nie musiał bowiem osobiście wykonywać przewozu. Mógł on załatwić sobie zastępstwo w postaci swojego zięcia, czy syna, wystarczyło, że powiadomił o tym pozwanego i rodziców odbieranego dziecka. Ponadto pozwany nie wyznaczał powodowi ani miejsca, ani czasu świadczenia pracy. Powód sam przyznał w swych zeznaniach, że pozwany nie wyznaczał mu czasu pracy, godziny jego pracy zależały wyłącznie od powoda. Powód nie podpisywał też żadnej ewidencji czasu pracy. Wreszcie powód nie zdołał też wykazać, aby wykonywał pracę pod kierownictwem pozwanego. Odnośnie samego kierownictwa pracodawcy należy przez to rozumieć możliwość wydawania poleceń służbowych co do sposobu wykonywania pracy, które to polecenia są dla pracownika wiążące. Chodzi tu jednocześnie o ściśle podporządkowanie pracownika, idące dalej niż możliwość kontrolowania przez zleceniodawcę przebiegu wykonywania zlecenia, czy też do przekazywania zleceniobiorcy wskazówek co do wykonania zlecenia. Słusznie bowiem wskazał na gruncie rozważań co do charakteru podporządkowania się pracownika kierownictwu pracodawcy w ramach stosunku pracy Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 kwietnia 2015 roku, sygn. akt II PK 153/14, że ogólna kontrola osoby zatrudnionej na podstawie umowy zlecenia, dokonywana przez zleceniodawcę z punktu widzenia rezultatów działalności nie świadczy o podporządkowaniu pracowniczym. Jednocześnie ciężar wykazania, że takie kierownictwo pracodawcy zachodziło w danym wypadku spoczywa na powodzie. W niniejszej zaś sprawie powód nie był poddawany nawet ogólnej kontroli ze strony pozwanego, nie mówić już o jakimkolwiek kierownictwie i nadzorze. Powód miał odebrać z rana dziecko od rodziców, zawieźć je do szkoły, a następnie po południu odebrać dziecko ze szkoły i zawieźć je do rodziców. Powód nie raportował pozwanemu, czy stawiał się na miejscu, o której odebrał dziecko, pozwany zaś nie wysyłał nikogo, kto miałby kontrolować pracę powoda. Nie było również żadnego nadzoru nad powodem w ramach czynności wykonywanych przez niego w związku z ustalaniem tras podczas ferii zimowych 2011 roku. Powód, syn pozwanego i jeszcze jeden kierowca sami wówczas ustalali, jak podzielić się pracą i o której ją zacząć. Pozwany nie wydawał powodowi żadnych wiążących poleceń co do wykonywania przewozu. Strony umówiły się jedynie, że powód będzie wykonywał przewóz konkretnego dziecka, a wszelkie szczegóły sam uzgadniał z rodzicami tego dziecka. Ponadto przeciwko nadzorowi pracodawcy przemawia również fakt, że powód w czasie pomiędzy zawiezieniem dziecka do szkoły i jego odebraniem miał czas wolny, którym mógł swobodnie dysponować. Pozwany w żaden sposób nie kontrolował tego, co powód robił w tym czasie wolnym. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w toku postępowania powód nie zdołał wykazać, że wolą stron było zawarcie umowy o pracę. Z ustaleń Sądu wynika, że wolą stron było zawarcie umowy cywilnoprawnej, kwestią niewyjaśnioną do końca pozostaje jedynie, czy umowa ta miała być zawarta między powodem a pozwanym, czy między pozwanym a synową powoda, która miała założoną działalność gospodarczą i w ramach tej działalności ewentualnie zatrudniać powoda.

Reasumując w niniejszej sprawie nie ma spełnionych przesłanek przemawiających za istnieniem między stronami stosunku pracy takich jak wyznaczenie powodowi przez pozwanego miejsca i czasu pracy, kierownictwo pracodawcy, czy osobiste wykonywanie pracy przez powoda. Zgodna wola stron przemawia przeciwko ustaleniu, że strony łączyła umowa o pracę. Wobec powyższego powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy między stronami podlega oddaleniu.

Kolejnym roszczeniem podniesionym przez powoda jest roszczenie o wydanie świadectwa pracy. Zgodnie z art. 97 § 1 KP w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy. Z powyższego wynika, że świadectwo pracy jest dokumentem wydawanym w związku z istniejącym stosunkiem pracy. Pomiędzy stronami zaś, jak to wskazano wyżej, nie było stosunku pracy, wobec czego brak jest podstaw do wydania powodowi przez pozwanego świadectwa pracy. Roszczenie to również podlega więc oddaleniu.

Następnymi roszczeniami powoda były roszczenia o ustalenie możliwości zatrudnienia na stanowisku dyrektora ekonomicznego oraz o zasądzenie odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę w wysokości 15.000,00 zł. Sąd miał na uwadze, że w toku postępowania powód cofnął pozew w zakresie tych roszczeń, czemu pozwany nie oponował. Sąd nie dopatrywał się również przesłanek z art. 203 § 4 KPC, ani z art. 469 KPC, które przemawiałyby za uznaniem cofnięcia pozwu za niedopuszczalne. Wobec tego Sąd uznał, że pozew został w tym zakresie skutecznie cofnięty i zachodziła podstawa do umorzenia postępowania. Zgodnie bowiem z art. 355 § 1 KPC Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Mając na uwadze powyższe Sąd umorzył postępowanie w części dotyczącej ustalenia możliwości zatrudnienia na stanowisku dyrektora ekonomicznego i odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę.

Powód wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kwoty 26.928,00 zł tytułem wynagrodzenia za pracę oraz kwoty 4.680,48 zł tytułem zwrotu kosztów za korzystanie z samochodu w celach służbowych. Podstawy dla tych kwot powód upatrywał w stosunku pracy, który miał go łączyć z pozwanym. Sąd uznał, że strony nie łączył stosunek pracy i w tym zakresie oddalił powództwo. Jednocześnie jednak Sąd uznał, że między stronami istniał stosunek cywilnoprawny. Wobec tego podniesione przez powoda roszczenia pieniężne należy traktować jako roszczenia wynikające ze stosunku cywilnoprawnego. W tym miejscu należy zauważyć, że sąd pracy jest właściwy do rozpoznawania spraw wynikających ze stosunku pracy i z nim związanych. Dla roszczeń związanych ze stosunkiem cywilnoprawnym właściwy jest zaś sąd cywilny. Wobec tego Sąd przekazał sprawę w zakresie tych roszczeń pieniężnych do Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

W kwestii kosztów postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 KPC oraz §11 ust.1 pkt 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 roku, poz. 490, ze zm.), w jego brzmieniu z dnia wniesienia pozwu. Stawka kosztów zastępstwa procesowego za roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy wynosi 60,00 zł (§11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia), stawka kosztów zastępstwa procesowego za roszczenie o wydanie świadectwa pracy wynosi również 60,00 zł (§11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia). Sąd uznał powoda za stronę przegrywającą również co do roszczeń cofniętych, a więc roszczenia o ustalenie możliwości zatrudnienia na stanowisku dyrektora ekonomicznego (stawka kosztów zastępstwa procesowego 60,00 zł zgodnie z §11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia) oraz roszczenia o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę (stawka kosztów zastępstwa procesowego 60,00 zł zgodnie z §11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia). Razem więc koszty zastępstwa procesowego wynoszą 240,00 zł i powinny zostać zasądzone w całości od powoda na rzecz pozwanego. Ponadto w toku postępowania pozwany poniósł koszt w wysokości 79,90 zł tytułem kosztów związanych z przesłuchaniem strony w miejscu zamieszkania. Skoro pozwany jest stroną wygrywającą to na podstawie art. 98 KPC należy mu się również zwrot od powoda tych poniesionych przez niego kosztów. Razem więc Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 319,90 zł (240,00 zł + 79,90 zł = 319,90 zł).